

Szczepan W. Ślaga

"Odkrycie naukowe — Kontrowersje filozoficzne", Elżbieta Pietruska-Madej, Warszawa 1990 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 28/1, 186-189

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wstawania życia a paradoks rozwoju, *Panta Rei* t. 1, Wrocław 1985, s. 97—133) w związku z poprzednimi pracami naszego autora.

Nie wszystkie z wymienionych wyżej problemów Küppers traktuje — co jest zupełnie zrozumiałe — z jednakową uwagą. Z zamierzenia, co wyraża podtytuł (*Zur Naturphilosophie der Lebensentstehung*), miejsce centralne zajmują zagadnienia filozofii przyrody (por. s. 17) m. in. takie, jak jedność przyrody, determinizm, celowość. Zespół tego typu problemów odnoszonych do istoty i ewolucji życia stanowi trzon tzw. filozofii przyrody ożywionej (piszący woli nazywać ją biofilozofią), która różni się wyraźnie od filozofii biologii jako dziedziny meta-przedmiotowej względem nauk biologicznych. Żałować należy, że Küppers dokładniej nie przedstawił ani swojej koncepcji filozofii przyrody, ani tym bardziej sposobu pojmowania filozofii nauki, a w tym filozofii biologii. Zarzut mieszania płaszczyzn poznawczych byłby tu oczywiście bezpodstawny. Chodzi raczej o to, że mając klarowne określenia tych płaszczyzn i dziedzin, czytelnik nie byłby zdany na własne interpretacje czy nawet domysły. Dla przykładu przyjmowany przez niektórych biologów podział teorii na ontobiologiczne i rozwojowe (s. 164), chociaż ma sens empiriologiczny, jednak sugeruje, jakoby te ostatnie pomijały całkowicie realne struktury i procesy dynamiczne. Tego zaś nie mógłby zaakceptować sam Küppers, skoro zajmuje się filozofią (w tym także ontologią) genezy życia.

Krytyka monodowskiej koncepcji przypadku jako totalnej przyczyny abiogenezy jest niezwykle trafna, chociaż wnioski z niej wyprowadzane sugerują, że przypadek w ogóle „nie działa” w przyrodzie. Inne, bardziej wypośrodkowane stanowisko odnośnie roli zdarzeń przypadkowych w procesie powstawania życia prezentuje u nas K. Kłoskowski (*Przypadek w genezie życia*, *Studia Phil. Chr.* 26 (1990) 1, 163—168; *Zagadnienie determinizmu ewolucyjnego*, Gdańsk 1990). Kwestia pozostaje więc nadal otwarta.

Postawione znaki zapytania i wysunięte wątpliwości świadczą o tym, iż nie można przejść obojętnie wobec poznawczo interesującej pracy Küppersa. Autor podejmuje cały zespół ważnych problemów dawnych i nowych i proponuje rozwiązania oryginalne, prowokujące do dyskusji. Budzi zaufanie jako uczony, który jest filozofem i równocześnie profesjonalnie rozwija badania przyrodnicze w zakresie protobiologii. Wypada więc żywić nadzieję, że tak biologzy, jak i filozofowie podejmą rzetelną dyskusję z zaproponowanymi w omawianej książce tezami i rozwiązaniami.

Szczepan W. Ślaga

Elżbieta Pietruska-Madej: *Odkrycie naukowe — Kontrowersje filozoficzne*, Warszawa 1990, PWN, ss. 263.

Truizmem już stało się twierdzenie, iż refleksja nad nauką jest równie doniosła, jak samo rozwijanie nauki. Dzięki wielorakim dociekaniom metanaukowym nauka zyskuje coraz wyższy stopień ścisłości i ogólności. Filozofia nauki, mająca za przedmiot swoich analiz wewnętrzną strukturę i rozwój nauki, jej specyfikę metodologiczno-epistemologiczną, rozrosła się dziś do niespotykanych wcześniej rozmiarów stając się właściwie odrębną dyscypliną a może nawet zespołem

kilku dziedzin wiedzy. Nie miejsce tu na skrótową choćby charakterystykę współczesnej filozofii nauki, niemniej jeden z jej rysów jest tak uderzający, iż nie może nie być zauważony. Chodzi mianowicie o to, iż w okresie postpozytywistycznym polemiki i dyskusje wokół głównych twierdzeń metanaukowych, zwłaszcza zaś wokół standardowej koncepcji teorii naukowych, doprowadziły do wyraźnej modyfikacji stanowisk i zdecydowanego przejścia od normatywno-apriorycznej koncepcji nauki do realistycznej epistemologii analizującej faktyczne procedury badawcze stosowane w nauce. Tak ukształtowana racjonalna teoria nauki, oznaczająca obiektywny postęp w filozofii, przyczynia się w sposób istotny do dokonywania analiz i refleksji nad realnymi mechanizmami i prawidłowościami rozwoju nauki. Znaczne zasługi pod tym względem przypadają polskim filozofom nauki.

Powyższa refleksja naukoznawcza wydaje się być nieodzowna dla właściwego scharakteryzowania i oceny nowej książki doc. dr hab. Elżbiety Pieruskiej-Madej, pracownika Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, poświęconej kontrowersjom filozoficznym wokół odkrycia naukowego.

Znany biolog-ewolucjonista Ernst Mayr przeciwstawia się opinii, iż „w powszechnym odczuciu odkrycia są symbolem nauki. Odkrycie nowego faktu jest zwykle łatwe do zaprezentowania i dlatego środki masowego przekazu także patrzą na naukę w terminach nowych odkryć. Gdy Alfred Nobel ustalał warunki Nagrody Nobla, myślał całkowicie w terminach nowych odkryć, w szczególności tych, które są pożyteczne dla ludzkości” (1982, 23). Według Mayra istotny postęp w nauce dokonuje się nie tyle przez odkrywanie i gromadzenie nowych faktów, ile raczej przez wprowadzanie nowych pojęć i doskonalenie już istniejących koncepcji. Opinię tego rodzaju podziela zapewne Autorka *Odkrycia naukowego* mimo, iż we wstępie (s. 8) stwierdza, że nauka „jest działalnością zorientowaną właśnie na dokonywanie odkryć” (por. to samo sformułowanie na s. 225). Czyniąc odkrycie naukowe przedmiotem swoich analiz, Pietruska-Madej koncentruje się na procesach prowadzących do powstania nowej wiedzy i sposobach formowania się nowych koncepcji naukowych.

Główna teza omawianej pracy streszcza się w twierdzeniu, iż problematyka odkryć naukowych może i powinna stanowić przedmiot dociekań filozofii nauki. Całość pracy została pomyślana w ten sposób, aby najpierw (rozdz. 1—4) usunąć szereg nieporozumień, zwłaszcza interpretacji o charakterze psychologicznym, a następnie (rozdz. 5—8) podjąć próbę analizy filozoficznej odkrycia naukowego jako złożonego procesu pojawiania się i obiektywizacji nowej idei pod wpływem obiektywnych czynników istniejących i konstytuujących dotychczasową naukę.

Autorka z wielką erudycją, poprzez wszechstronną prezentację i ocenę różnych interpretacji ukazuje błędność pewnych twierdzeń standardowej filozofii nauki, zwłaszcza tych, które przejawiają się w antypsychologizmie rugującym problematykę odkrycia z zakresu dociekań filozoficznych. Dowodzi, że ani podejście psychologiczne, ani socjologiczne nie jest zdolne wyjaśnić w pełni istoty odkryć naukowych i specyfiki działań twórczych, a ogólniej, całości złożonego procesu rozwoju nauki. Podobne, *mutatis mutandis*, uwagi kieruje pod adresem indukcjonizmu, popperyzmu i innych nurtów związanych z tradycjami empiryzmu logicznego. Po przeanalizowaniu różnych koncepcji nieindukcyjnych (Simona, Hansona, Guttinga, Zahara) Autorka prezentuje

ewolucję poglądów Poppera na temat odkryć i twórczości w dziedzinie nauki i sztuki oraz próbuje wykorzystać niektóre idee tego filozofa dotyczące odróżnienia odkrycia w sensie subiektywnym od odkrycia naukowego w sensie ścisłym oraz możliwości badania tego ostatniego jako układu: dotychczasowy dorobek nauki — nowo odkryta idea (s. 142). Dalsze partie pracy charakteryzują pojęcie sytuacji odkryciogennej (rozdz. 5) i sposoby jej rekonstrukcji w oparciu o określony materiał historyczny (rozdz. 6). Przeprowadzone rekonstrukcje, m. in. struktury benzenu, istnienia pozytronu, prawa stosunków stałych w chemii, prowadzi do precyzacji pojęcia kontekstu, problemu, sytuacji odkryciogennej. Filozof nauki zmierza „do uchwycenia obiektywnych uwarunkowań odkrycia po to, by dociec, jak treść oraz forma nowo odkrytej idei jest warunkowana przez inne elementy organizmu nauki” (s. 166—167), m. in. przez zmiany na poziomie nauki i metanauki, zmiany obszaru badań, kryteria wyboru i oceny priorytetu badań, kryteria logiczne uzasadniania nowej idei. Autorka uzasadnia wszechstronnie, iż nie psychologia a filozofia nauki traktująca naukę jako całość podlegającą rozwojowi, może przy pomocy własnych narzędzi badawczych analizować obiektywną sytuację, zespół czynników i racji generujących odkrycie, nową ideę i zmiany w nauce.

Kolejne partie książki traktują o inwencji naukowej i obiektywizacji (rozdz. 7), o tzw. paradoksie Menona w kontekście odkrycia naukowego (rozdz. 8) oraz o możliwości wyjaśniania i o założeniach teoretycznych precedur wyjaśniających odkrycie naukowe (rozdz. 9). Ten ostatni rozdział stanowiący swoiste zwieńczenie całości rozważań i ukazujący odkrycie naukowe jako złożony proces generowania i obiektywizacji nowej idei, dopełniają interesujące refleksje na temat odkryć równoczesnych, przedczesnych oraz roli przypadku w procesie odkrycia naukowego.

Pietruska-Madej należy do grona czołowych przedstawicieli filozofii polskiej, a charakter Jej piśmiennictwa naukowo-badawczego każe uznać Ją za wybitną specjalistkę w dziedzinie filozofii nauki. W sposób szczególnie swe analizy i dociekania filozoficzne koncentruje wokół wyjaśniania mechanizmów i prawidłowości powstawania i rozwoju wiedzy naukowej. W omawianej pracy wykorzystuje materiał z dziejów fizyki i chemii w celu uzasadniania, czasem ilustrowania ogólniejszych tez filozoficznych, często dla „faktycznego” wykazania niedostatków stanowisk niewłaściwych, wynikających np. z posługiwania się aprioryczną czy normatywną koncepcją nauki. W ten sposób współtworzy wskazany na wstępie nurt filozofii, która bada realną naukę, a nie jej obraz wydumany. Trwały i ogromny wkład Pieruskiej-Madej w rozwój filozofii nauki zaznacza się w sposób szczególnie w zakresie filozoficznego badania problematyki odkryć naukowych.

Korzystając z przywileju przysługującego recenzentowi, chcę wyrazić pewne wątpliwości, jakie zrodziły się w trakcie lektury omawianej pracy. Pietruska-Madej posługuje się zamiennie terminem filozofia nauki i epistemologia, przy czym ten ostatni w kilku miejscach tekstu zdaje się rozumieć jako teoria poznania. Z takiego ujęcia mogłoby wynikać istotne zawężenie zakresu filozofii nauki, a pominięcie analiz np. logicznych czy metodologicznych. Ta wątpliwość rodzi się stąd, być może, iż Autorka nie formułuje wprost określenia przedmiotu, metody, zadań i zakresu filozofii nauki, a może każe się domyślać takiego określenia z rozproszonych w wielu tekstach wypowiedzi, lub też zakłada posiadanie go przez czytelnika. Obie możliwości niosą niebezpieczeń-

stwo swoistego, indywidualnego odczytywania sensu wypowiedzi Autor-ki.

W toku swoich rozważań Pietruska-Madej prezentuje i ocenia z niespotykaną wprost erudycją i znawstwem wielość opinii i stanowisk z zakresu filozofii nauki, od pozytywistycznych do marksistowskich. Recenzent żałuje, iż wśród nich ani słowem nie wspomina o szeroko rozumianym nurcie tomistycznym. Wprawdzie w zakresie filozofii nauki nie jest on może tak znaczący, niemniej przywołanie go, choćby tytułem porównania ze stanowiskiem dialektycznym, byłoby wielce pozytywne dla ukazania całościowego obrazu współczesnej filozofii nauki.

Pietruska-Madej podejmuje problemy niezwykle złożone i trudno poddające się analizom a zarazem doniosłe filozoficznie. Jej rozważania cechuje z jednej strony jasność i trafność wywodów prowadzących do wniosków formułowanych przejrzyście, w połączeniu z rzetelnością prezentacji cudzych poglądów i wyważaniem własnych o nich opinii, z drugiej — gruntowna znajomość zarówno filozofii nauki i jej rozwoju, jak i samych nauk przyrodniczych i ich historii. Omawiana praca — obok właściwego sobie kontekstu merytorycznego — ujawnia dodatkowy wymiar o charakterze, nazwijmy, historycznym, dzięki czemu dociekania nad nauką i mechanizmami jej rozwoju osadzone są w realiach warunkujących postęp naukowy.

Autorka wprowadza czytelnika w samo sedno kontrowersji na temat natury i procesu odkrycia naukowego, wskazuje na możliwe kierunki dalszych badań. Definitywnego rozstrzygnięcia sporu jednak nie dokonała, bo dokonać nie mogła, gdyż takowe mogłoby jedynie oznaczać oczekiwanie na sporządzenie gotowej recepty na wykonanie odkrycia naukowego. Ze względu na całościowe ujęcie i bogactwo informacji *Odkrycie naukowe* — *Kontrowersje filozoficzne* winno trafić do rąk nie tylko filozofów, ale i każdego przyrodnika, który nie chce zamknąć się w wąskich ramach swej specjalności.

Szczepan W. Ślaga

E. Ströker, J. Janssen, *Phänomenologische Philosophie*, Verlag Karl Alber Freiburg/München 1989, s. 408.

Kto bada najnowszą historię filozofii, jak również zainteresowany jest zrozumieniem duchowych przeobrażeń współczesności, nie może przejść obojętnie obok zjawiska określanego jako „ruch fenomenologiczny”. Fenomenologia wywarła wpływ na przebieg i kształt filozofii współczesnej, należy dostrzec jej oddziaływanie na badania dotyczące podstaw socjologii i prawa, psychologii i psychiatrii, jak również prace z zakresu literaturoznawstwa i muzykologii. Poznanie źródeł fenomenologii, jej rozwoju, rozmaitych ujęć i interpretacji jest równoznaczne z poznawaniem duchowego podłoża współczesnej kultury. Badania prowadzone są od dawna: na pierwszym miejscu należy wymienić uratowanie przez van Bredę spuścizny Husserla i zorganizowanie archiwum w Löwen oraz wydawanie pism wszystkich Husserla (seria: *Husserliana*); wydawanie prac dotyczących szczegółowych zagadnień fenomenologicznych (seria: *Phänomenologische Forschung*); skrupulatne zbieranie i opracowywanie spuścizny fenomenologów (praca Eb. Ave-